

A background photograph of four young adults on a beach. In the center, a young woman with long, wavy brown hair is smiling broadly, her hair blowing in the wind. She is wearing a colorful floral tank top. To her left, a young man in a light pink shirt is looking down. To her right, another young man in a blue t-shirt is looking towards the right. A fourth person, wearing a denim vest, is partially visible behind the woman. The background shows palm trees and a bright, sunny sky.

PRZEWODNIK FINANSOWY STUDENTÓW ERASMUSA

edycja 2017/2018

Spis treści

O przewodniku	3
Gdzie wyjechać?	4
Wysokość stypendium	4
Ile kosztuje życie w Europie?	5
Gdzie znajdziesz informacje o kosztach życia?	7
Na długo przed wyjazdem	8
Nie czekaj do ostatniej chwili, działaj od razu	8
Praca w Polsce	8
Praca za granicą	8
Zrezygnuj z większych wydatków	9
Planuj z wyprzedzeniem	9
Przygotowanie do wyjazdu	9
Gdzie zamieszkać w pierwszych dniach?	10
Konto walutowe	11
Konto w Polsce, czy na miejscu?	11
Wybór konta – najistotniejsze aspekty	12
Przelew w złotówkach, czy w walucie obcej?	12
Ubezpieczenie	13
Karta EURO26 i ISIC	13
Ubezpieczenie turystyczne	14
Jak dotrzeć na miejsce?	14
Samolot	14
Gdzie szukać tanich lotów?	15
Autobus	15
Carpooling	16
Pierwsze dni na Erasmusie	16
Zaplanuj początek – niewiedza kosztuje	16
Mieszkanie i kaucja	17
Na co zwrócić uwagę przed wynajęciem pokoju lub mieszkania?	17
Zwiększone wydatki w pierwszych dniach	18
Zarządzanie pieniędzmi na Erasmusie	20
Zrób harmonogram wpływów i kosztów	20
Ustal przybliżony limit dziennych wydatków	20
Na koniec	21

O PRZEWODNIKU

To już kolejna edycja Przewodnika, która powstała na bazie doświadczenia studentów Erasmusa. Przygotowaliśmy zbiór praktycznych informacji na temat problemów, którym stawić czoła musi student wyjeżdżający na wymianę. Skupiamy się na kwestiach finansowych, bo ten obszar wiedzy często nie jest wystarczająco zagospodarowany. Poruszamy tematy związane zarówno z kwestiami formalnymi, jak i przygotowaniem do wyjazdu, wyborem konta bankowego, czy aklimatyzacją w nowym miejscu. W każdym z tych momentów zwracamy uwagę na pieniądze.

Najlepszym rozwiązaniem dla Twojego erasmusowego budżetu jest sytuacja, gdy zaczynasz go planować już w momencie podjęcia decyzji o wyjeździe. To wersja idealna, dlatego przyjmijmy bardziej realną zasadę – im wcześniej, tym lepiej. To szczególnie ważne, żeby na kilka tygodni przed wylotem nie okazało się „OK, ale skąd ja wezmę na to pieniądze?”. Przewodnik finansowy studentów Erasmusa powstał właśnie po to, by taka sytuacja nie miała miejsca.

Tym, co wielu osobom w ogóle umożliwia myślenie o wymianie w ramach programu Erasmus, jest stypendium, które studenci otrzymują ze środków unijnych. Trzeba jednak mieć na uwadze, że ma ono na celu przede wszystkim pokrycie różnicy w utrzymaniu pomiędzy życiem w Polsce i za granicą, a nie wszystkich kosztów związanych z wyjazdem. Choćby z tego powodu nie warto polegać tylko na unijnych pieniądzach, ale niezależnie od nich zgromadzić na swoim koncie odpowiednią sumę we własnym zakresie.

GDZIE WYJECHAĆ?



Przed wyjazdem na Erasmusa warto zorientować się, czy stać Cię będzie na studiowanie w wybranym kraju. Jeśli zdarzyło Ci się podróżować po Europie zapewne jesteś w stanie określić, czy Twoja kieszeń przetrwa ceny obowiązujące w kraju do którego chcesz wyjechać. Jeśli nie, nasz przewodnik pozwoli Ci zorientować się w kosztach życia za granicą.

Jeden kraj drugiemu nierówny, jeśli chodzi o koszty utrzymania. Studiowanie w Portugalii, czy Turcji jest na przykład o wiele tańsze niż w Norwegii. To właśnie na podstawie kosztów utrzymania tworzone są wspomniane w dalszej części Przewodnika grupy państw, w których przysługują różnej wysokości stypendia. Jeśli rozważasz różne destynacje, weź pod uwagę przybliżone koszty życia.

WYSOKOŚĆ STYPENDIUM

Kwota stypendium, które otrzymasz ze środków unijnych, różni się w zależności od kraju, do którego wyjeżdżasz. Związane jest to z odmiennymi kosztami życia w różnych miejscach Europy. Kraje zostały podzielone na trzy grupy. W roku 2017/2018 stawki są następujące:

Grupa 1 – miesięczna stawka stypendium 500 euro:

Austria, Norwegia, Dania, Szwecja, Finlandia, Francja, Irlandia, Wielka Brytania, Włochy, Liechtenstein.

Grupa 2 – miesięczna stawka stypendium 450 euro:

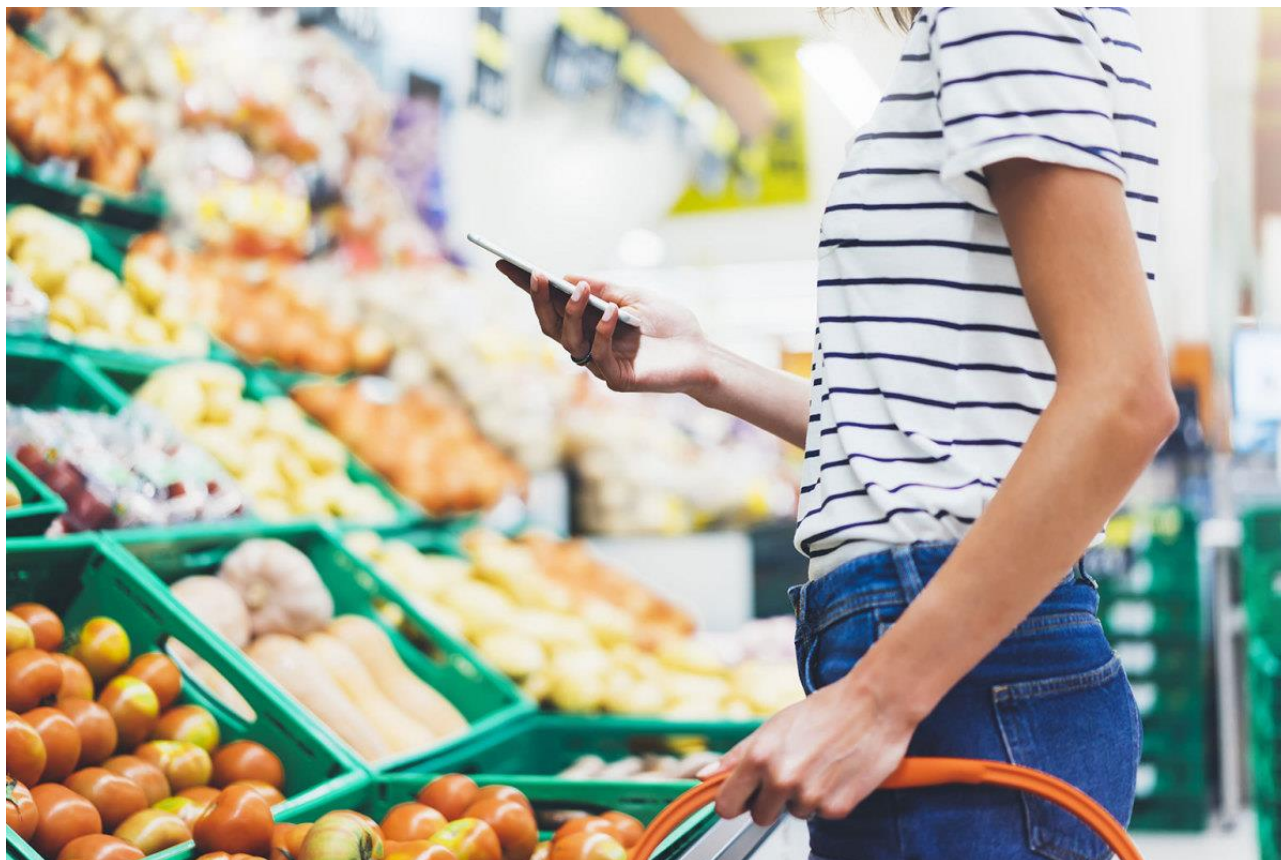
Niemcy, Hiszpania, Belgia, Czechy, Grecja, Chorwacja, Cypr, Luksemburg, Holandia, Portugalia, Słowenia, Islandia, Turcja.

Grupa 3 – miesięczna stawka stypendium 350 euro:

Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Rumunia, Słowacja, Węgry, Polska, Była Jugosłowiańska Republika Macedonii.

Co ważne, **studenci pobierający stypendium socjalne** (i uprawnieni do niego) **otrzymują dodatkowo 200 euro miesięcznie.**

ILE KOSZTUJE ŻYCIE W EUROPIE?



Zanim wyjedziesz, **sprawdź co ile kosztuje, i czy będziesz w stanie udźwignąć wydatki za granicą.** Poniżej prezentujemy przykładowe ceny, które pokażą Ci, jakie są koszty życia w wybranych miejscach Europy. Pamiętaj, że ceny w stolicy danego kraju mogą być nawet 30 proc. wyższe, niż w innych miastach! Sporządź krótkie zestawienie kosztów, które pomoże Ci zorientować się, za ile będziesz w stanie się utrzymać. Przykładowo...

Miasta z grupy nr 1 (najwyższe koszty życia)

Wiedeń, Austria

- Wynajem kawalerki: 500-700 euro
- Bilet jednorazowy na komunikację miejską: 2,2 euro
- Obiad w restauracji średniej klasy: 10 euro
- Bilet do kina: 10 euro
- Piwo w pubie: 3,6 euro
- Filet z kurczaka (1 kg): 9,7 euro
- Kilogram jabłek: 2,2 euro

Oslo, Norwegia

- Wynajem kawalerki: 9000-12000 koron (990-1300 euro)
- Bilet jednorazowy na komunikację miejską: 33 korony (3,55 euro)
- Obiad w restauracji średniej klasy: 180 koron (19 euro)
- Bilet do kina: 125 koron (13 euro)
- Piwo w pubie: 80 koron (8,6 euro)
- Filet z kurczaka (1 kg): 120 koron (13 euro)
- Kilogram jabłek: 24 korony (2,6 euro)

Miasta z grupy nr 2

Lizbona, Portugalia

- Wynajem kawalerki: 400-600 euro
- Bilet jednorazowy na komunikację miejską: 1,5 euro
- Obiad w restauracji średniej klasy: 8 euro
- Bilet do kina: 6,8 euro
- Piwo w pubie: 2 euro
- Filet z kurczaka (1 kg): 5 euro
- Kilogram jabłek: 1,5 euro

Ateny, Grecja

- Wynajem kawalerki: 285-300 euro
- Bilet jednorazowy na komunikację miejską: 1,4 euro
- Obiad w restauracji średniej klasy: 10 euro
- Bilet do kina: 7,5 euro
- Piwo w pubie: 4 euro
- Filet z kurczaka (1 kg): 6,7 euro
- Kilogram jabłek: 1,3 euro

Miasta z grupy nr 3 (koszty życia zbliżone do Polski)

Tallin, Estonia

- Wynajem kawalerki: 300-450 euro
- Bilet jednorazowy na komunikację miejską: 1,6 euro
- Obiad w restauracji średniej klasy: 8 euro
- Bilet do kina: 7 euro
- Piwo w pubie: 3,5 euro
- Filet z kurczaka (1 kg): 5,3 euro
- Kilogram jabłek: 1,1 euro

Budapeszt, Węgry

- Wynajem kawalerki: 90000-130000 forintów (300-425 euro)
- Bilet jednorazowy na komunikację miejską: 350 forintów (1,15 euro)
- Obiad w restauracji średniej klasy: 1500 Forintów (4,95 euro)
- Bilet do kina: 1700 Forintów (5,6 euro)
- Piwo w pubie: 400 Forintów (1,3 euro)
- Filet z kurczaka (1 kg): 1363 Forintów (4,5 euro)
- Kilogram jabłek: 300 forintów (1 euro)

GDZIE ZNAJDZIESZ INFORMACJE O KOSZTACH ŻYCIA?

Wbrew pozorom znalezienie wartościowych informacji na temat kosztów życia w danym mieście wcale nie jest takie proste. Aby znaleźć to, co naprawdę Ci się przyda, trzeba trochę poszperać. Bardzo dobrym sposobem zapoznania się ze specyfiką życia w danym państwie są strony zbierające dane na temat cen na całym świecie oraz sprawozdania studentów, którzy już uczestniczyli w wymianie. Gdzie szukać?

- [Numbeo](#)
- [Expatistan](#)
- dział [Życie za granicą](#) na kontostudenta.pl
- sprawozdania z wyjazdów zamieszczane na stronach uczelni

NA DŁUGO PRZED WYJAZDEM

NIE CZEKAJ DO OSTATNIEJ CHWILI, DZIAŁAJ OD RAZU

Jeśli decyzja o wyjeździe już zapadła, nie czekaj na formalne potwierdzenie zakwalifikowania Twojej aplikacji; zajmij się finansowym przygotowaniem wcześniej. Nawet w przypadku, gdy ostatecznie nie wyjedziesz, tylko zyskasz na wzięciu spraw w swoje ręce, mając po pewnym czasie do dyspozycji sporą sumę pieniędzy.

PRACA W POLSCE

Co można zrobić w pierwszej kolejności, gdy już zdecydujesz, że chcesz jechać? Jeśli już pracujesz, odkładaj część wypłaty. Jeśli jest odpowiednio wcześnie, nie musi być to duża kwota, natomiast im później, tym większa część Twoich zarobków powinna trafić do skarbonki z napisem „Erasmus”.

Jeśli nie pracujesz, pomyśl o znalezieniu pracy, choćby na 2 miesiące. Skoro nie musisz pracować podczas roku akademickiego, zapewne albo masz stypendium, albo dostajesz pieniądze od rodziców, albo masz wystarczająco dużo oszczędności. Dlatego tym bardziej możesz przeznaczyć większość zarobionych w tymczasowej pracy pieniędzy na cel wyjazdu. Zakładając, że miesięcznie uda Ci się zarobić 1500 zł, jeśli odłożysz choć połowę, to po dwóch miesiącach będziesz mieć na przykład pieniądze na opłatę kaucji za zagraniczne mieszkanie.

Jakie są najpopularniejsze zajęcia tymczasowe dla studentów? Oprócz typowych, takich jak praca w sieciowych restauracjach, na infolinii, w sklepie odzieżowym lub w butik w galerii handlowej, młodzi ludzie coraz częściej znajdują pracę w agencjach social media, przy obsłudze fanpage'ów. Wielu przedsiębiorczych studentów udziela także korepetycji maturzystom, korzystając z tego, że niedawno sami przygotowywali się do egzaminu dojrzałości. Jeśli nie masz czasu i pomysłu na samodzielne szukanie zajęcia, zawsze możesz zwrócić się do agencji pracy tymczasowej.

Praktyczne wskazówki na temat tego, [jak napisać dobre CV](#) oraz [gdzie szukać studenckiej pracy](#) znajdziesz w dziale Praca na [kontostudenta.pl](#).

PRACA ZA GRANICĄ

Rozwiązaniem przyjemnym i pożytecznym, choć na pewno trudniejszym w realizacji byłby wcześniejszy wyjazd do kraju, w którym będziesz na Erasmusie i znalezienie pracy na miejscu. To pozwoli na pełną aklimatyzację długo przed rozpoczęciem semestru, znalezienie tańszego, lecz bardziej komfortowego lokum i napełnienie portfela.

Powodzenie takiego planu zależy głównie od kraju, do którego wyjeżdżasz. Łatwiej będzie Ci znaleźć pracę na przykład w Danii czy Norwegii, niż w krajach południa Europy (Hiszpania, Portugalia, Włochy), gdzie poziom bezrobocia wśród młodych ludzi jest obecnie bardzo wysoki. Choć oczywiście nie jest to niemożliwe.

ZREZYGNUJ Z WIĘKSZYCH WYDATKÓW

Jeśli w ciągu kilku miesięcy przed wyjazdem chcesz zrealizować jakieś większe wydatki, masz w planie na przykład zakup smartfona czy sterty nowych ciuchów i butów, zastanów się, czy nie możesz odłożyć ich w czasie. Być może będąc za granicą trafisz na lepszy i tańszy odpowiednik tego, czego potrzebujesz. Szczególnie często dzieje się tak w przypadku ubrań. Na Wyspach Brytyjskich można kupić taniej większość odzieży wszelkiego typu, a w Hiszpanii i Portugalii produkty takich marek jak Pull and Bear czy Zara po cenach nieporównywalnie niższych niż w Polsce.

PLANUJ Z WYPRZEDZENIEM

Wreszcie, znając już wstępnie termin pobytu za granicą, kup bilet lotniczy, o ile planujesz podróż samolotem (o innych tanich formach dostania się na Erasmusa piszemy w dalszej części przewodnika). Większość podróżników zdaje sobie sprawę z możliwości, jakie dają tanie linie lotnicze. Rezerwując bilet odpowiednio wcześniej można za grosze polecieć w daleki zakątek Europy. Choć nierzadko zdarza się, szczególnie w mniej obleganych przez turystów terminach, że i tradycyjne linie oferują promocyjną cenę w pełni konkurencyjną z ich tanimi odpowiednikami. Dlatego odpowiednio wcześniej warto sprawdzić każdą z możliwości.

Warto też wiedzieć, że **studenci posiadający kartę ESN mogą kupować bilety lotnicze w Ryanair z 15-procentowym rabatem oraz za darmo zabrać ze sobą 15-kilogramowy bagaż rejestrowany**. Bilety ze zniżką przysługują na 8 lotów jednokierunkowych lub 4 loty tam i z powrotem, z co najmniej 28-dniowym wyprzedzeniem. Żeby skorzystać ze zniżki trzeba zarejestrować ESNcard na stronie [Ryanair.com](https://www.ryanair.com).

PRZYGOTOWANIE DO WYJAZDU

Wspomniany wyżej zakup biletu lotniczego jest możliwy, gdy wiesz już dokładnie gdzie lecisz i kiedy rozpoczynasz zajęcia. Takie informacje wystarczą, aby podjąć kolejne działania, czyli odpowiednio wcześniej zabrać się za planowanie pobytu i uniknąć problemów w pierwszych dniach Erasmusa.

GDZIE ZAMIESZKAĆ W PIERWSZYCH DNIACH?



Jadąc do kraju, w którym nie masz żadnej znajomej osoby, u której możesz spędzić pierwszych kilka dni (zakładając, że mieszkania szukać będziesz dopiero po przyjeździe na miejsce Erasmusa), możesz wcześniej zadbać o to, by komfortowo i tanio przenocować aż do momentu, gdy znajdziesz mieszkanie lub pokój na najbliższe kilka miesięcy.

Hotel – wbrew pozorom wcale nie musi być to najdroższa opcja. Pod warunkiem, że znajdziesz dobrą promocję (na [Booking.com](#) oferty z symbolem „Okazyjna oferta”, na [HRS](#) oznaczone "Exclusive Price" i "Hot"). Zniżki sięgają nawet 70% ceny wyjściowej, a niewątpliwą zaletą jest to, że bardzo wiele hoteli daje możliwość bezpłatnego anulowania rezerwacji. To przydatne choćby w sytuacji, gdy później wpadnie Ci w oko korzystniejsza oferta.

Hostel – tańsza alternatywa hotelu. Często przypomina klimatem schronisko młodzieżowe, ale jest to opcja tania i wygodna. Łóżka znajdują się w dużych, wieloosobowych pokojach, do dyspozycji jest wspólna kuchnia i łazienka. Jeśli jedziemy większą grupą możemy wynająć cały pokój, zwiększając tym samym poczucie prywatności. Podróżując samemu masz możliwość poznania ludzi z całego świata dzięki częstym, wieczornym integracjom. W celu wyszukania najlepszych ofert warto odwiedzić np. [Hostelworld.com](#) lub [Hostels.com](#).

Wynajmij prywatne mieszkanie – to coraz częściej wybierana opcja, a najbardziej popularnym serwisem pośredniczącym między osobami wynajmującymi swoje pokoje jest [Airbnb](#). Niskie ceny, możliwość osobistego poznania gospodarza, który pokaże ważne

miejsca w mieście i powie, na czym można zaoszczędzić to największe zalety takiej formy zakwaterowania. Warto także zajrzeć na strony: 9flats.com, wimdu.com.

Couchsurfing – stoi za nim idea bezpłatnego przyjmowania gości z całego świata, należących do wspólnoty couchsurferów. Nie dość, że nie płacisz za nocleg, to jeszcze stoi przed Tobą możliwość poznania ciekawych krajów i ludzi. Jak to działa i jak dołączyć do grona couchsurferów – przeczytaj w naszym artykule [CouchSurfing – o co w tym chodzi?](#)

KONTO WALUTOWE



KONTO W POLSCE, CZY NA MIEJSCU?

Wyjeżdżając na Erasmusa musisz zaopatrzyć się w **konto walutowe**. Masz wybór, czy rachunek taki założysz w Polsce, czy za granicą, w kraju Twojej wymiany. W pierwszym przypadku, wszystkie formalności załatwiasz przed wyjazdem. Wypełniasz wniosek o konto walutowe przez internet (ewentualnie tradycyjnie udajesz się do banku) i otrzymujesz kartę pocztą. Przed wyjazdem masz więc i kartę płatniczą, i numer konta. Możesz przekazać informację o nim swojej uczelni i czekać na przelew stypendium.

Druga możliwość to założenie konta na miejscu. Po przyjeździe na wymianę możesz otworzyć rachunek w jednym z lokalnych banków. Jeśli biegle mówisz w danym języku, zapewne nie będzie to dla Ciebie problemem. Warto mieć jednak na uwadze, że nawet jeśli czym prędzej po przyjeździe założysz konto, to na kartę płatniczą i tak trzeba będzie poczekać co najmniej tydzień, a bazując na doświadczeniach studentów z Francji,

Portugalii, Włoch, czy Finlandii, okres ten może być dłuższy. Poza tym, musisz liczyć się z tym, że Twój grant dotrze na konto w innym kraju nieco później, niż na konto prowadzone w polskim banku. Przelewy wykonywane są z reguły w pierwszym tygodniu roku akademickiego, a zanim założysz konto za granicą i dostarczysz jego numer do swojej uczelni, minie trochę czasu.

WYBÓR KONTA – NAJISTOTNIEJSZE ASPEKTY

Wybierając najlepsze konto walutowe, trzeba zwrócić uwagę na opłaty za jego prowadzenie. Równie ważne, jeśli nawet nie ważniejsze, są opłaty za wypłatę pieniędzy z zagranicznych bankomatów (czasem określane jako procent transakcji, np. 1,5 proc., czasem jako z góry ustalona kwota np. 1,5 euro) oraz to, jaką kartę oferuje bank. Często darmowe prowadzenie konta bank rekompensuje sobie opłatami za kartę lub dodatkowymi prowizjami, niewidocznymi przy pierwszym spojrzeniu na tabelę opłat i prowizji.

O tym, czy lepiej założyć konto w Polsce, czy za granicą oraz o tym, jakie konta walutowe są aktualnie najlepsze dla studentów wyjeżdżających na Erasmusa, przeczytasz w artykule [Najlepsze konto walutowe na Erasmusa](#).

PRZELEW W ZŁOTÓWKACH, CZY W WALUCIE OBCEJ?

Nie jest to norma, ale niekiedy studenci mają wybór, czy chcą otrzymać grant w euro (czy też w funtach, koronach lub innej walucie) czy w złotych. To wbrew pozorom bardzo ważna decyzja, szczególnie w kontekście wahań kursów walut. Rozważmy więc hipotetyczną sytuację:

Założmy, że w okresie, w którym na Twoje konto przelewane jest stypendium, kurs złotego jest w miarę stabilny. Zdecydowałeś się na przelew w naszej walucie, a całość Twojego stypendium to, dajmy na to, 1500 euro. Zakładając, że za euro zapłacić trzeba wtedy 4,1 zł, daje to w przeliczeniu kwotę 6150 zł, która wpłynie na Twoje konto.

Ale od momentu otrzymania stypendium do momentu jego spożytkowania złoty traci na wartości i za euro trzeba zapłacić już 4 złote i 50 groszy. Przeliczając wtedy ponownie Twoje stypendium okazuje się, że zamiast 1500 masz ponad 100 euro mniej – a dokładnie 1366 €. Na miejscu rozliczasz się w euro, więc to całkowicie realne straty (do tego dochodzi jeszcze tzw. *spread walutowy*, czyli różnica pomiędzy ceną kupna waluty, a jej sprzedaży przez bank, związany z przewalutowaniem).

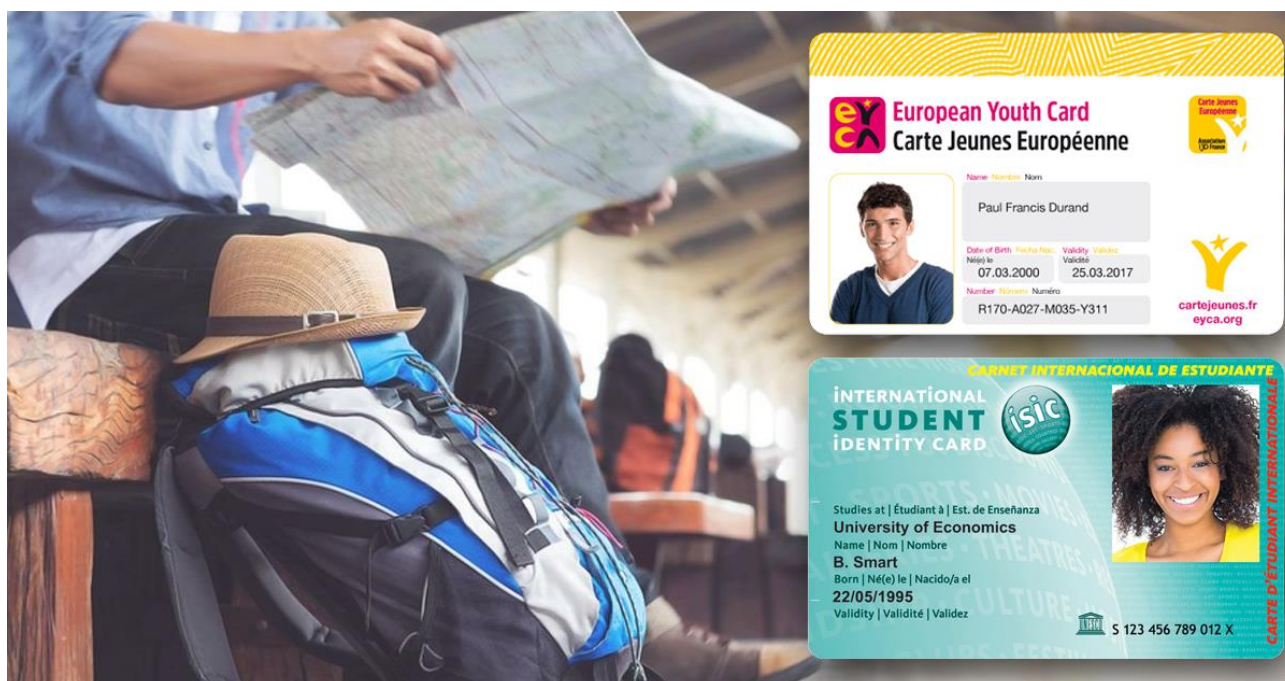
Przelew w złotówkach jest więc ryzykowny. Sytuacja może oczywiście działać w drugą stronę: jeśli złoty będzie się znacznie umacniał, możesz na tym zyskać. Jednak powyższa

sytuacja ma pokazać, że podjęcie grantu w naszej walucie, a nie walucie w której będziesz się rozliczać w kraju do którego jedziesz, jest ryzykowne i może narazić Cię na stratę.

Jeśli czujesz się pewnie, jeśli chodzi o swoje rozumienie rynków finansowych, jesteś w stanie ocenić realną siłę polskiej waluty i trend, w którym się znajduje, wtedy możesz pomyśleć o tym, jak zarobić na wahaniu kursu.

Jeśli jednak finanse nie są Twoją domeną, liczenie na to, że kurs wzrośnie albo spadnie, może być zwykłym hazardem, co szczerze odradzamy. Zdecydowanie bezpieczniejsze i bardziej rozsądne dla Twojego budżetu jest wzięcie grantu w zagranicznej walucie.

UBEZPIECZENIE



KARTA EURO26 I ISIC

Wykupienie jednej z kart studenckich, to chyba najpopularniejsza forma ubezpieczenia, jaką wybierają wyjeżdżający na Erasmusa. **Karta EURO26** bądź **ISIC** po pierwsze daje Ci polisę ubezpieczeniową, a po drugie jest pewnego rodzaju międzynarodowym poświadczeniem statusu studenta i przepustką do zniżek. Rodzaj i liczba obniżek, na jakie można liczyć posiadając jedną lub drugą kartę zależy przede wszystkim od tego, która jest bardziej popularna w kraju, do którego jedziesz. Zanim więc dokonasz zakupu, koniecznie sprawdź, czy tam, gdzie jedziesz bardziej opłaca się kupić EURO26, czy ISIC. Co ważne, koszt EURO26 Student World to 84 zł, ISIC z ubezpieczeniem świat: 79 zł.

UBEZPIECZENIE TURYSTYCZNE

Jednym z innych sposobów na ubezpieczenie się na Erasmusa jest zakup polisy turystycznej w jednym z towarzystw ubezpieczeniowych lub banków. Takie rozwiązanie jest korzystne z reguły w połączeniu z produktami bankowymi, dlatego warto sprawdzić, na co możesz liczyć w ofercie dodatkowej do swojego konta. Najczęściej jednak polisy takie są dużo droższe niż opisane wyżej EURO26 lub ISIC.

Więcej informacji na ten temat znajdziesz w artykule [Obowiązkowe ubezpieczenie na Erasmusa](#).

JAK DOTRZEĆ NA MIEJSCE?



Mimo, że kilkakrotnie już wspominaliśmy o możliwości zakupu taniego biletu na samolot, wcale nie jest powiedziane, że jest to jedyny w miarę oszczędny sposób dotarcia na miejsce. Równie dobrze skorzystać możesz z komunikacji autobusowej lub pojechać samochodem. Niekoniecznie swoim.

SAMOLOT

Wśród tanich przewoźników prym wiodą Ryanair, easyJet, Wizz Air i Norwegian, popularne zarówno wśród studentów latających na Erasmusa, jak i zwykłych turystów.

Warto sprawdzić też ofertę tradycyjnych linii, takich jak LOT, czy Lufthansa. Z reguły oferują one dużo droższe bilety, niż ich tani konkurenci, ale niekiedy trafić można na znaczną

obniżkę cen, która powoduje, że za lot Lufthansą płacisz mniej, niż za lot Ryanaiem! Zanim więc kupisz bilet w taniej linii, sprawdź koniecznie, co oferują „droższe” firmy.

GDZIE SZUKAĆ TANICH LOTÓW?

W sieci znajdziemy co najmniej kilka (godnych uwagi) polskich portali, wyspecjalizowanych w wyszukiwaniu okazjnie tanich biletów lotniczych. Do najbardziej znanych i najczęściej publikujących należą:

- [Mleczne Podróże](#)
- [Loter.pl](#)
- [fly4free](#)

Jeśli nie ma żadnych ciekawych promocji, możesz samodzielnie przeszukiwać oferty tanich lotów, przez wyszukiwarki. Aktualnie prym wiodą:

- [Fru.pl](#)
- [Flipo.pl](#)
- [Kayak](#)
- [Skyscanner](#)

Korzystając z wyszukiwarek warto włączyć prezentację harmonogramu lotów na cały miesiąc, ponieważ znacznie upraszcza to znalezienie najtańszych opcji.

W artykule [Jak szukać tanich lotów](#) znajdziesz kilka praktycznych porad, wśród których najważniejsze są: bilety rezerwuj z wyprzedzeniem, śledź strony z promocjami, nie wybieraj najbardziej popularnych terminów wypoczynku, unikaj świąt i weekendów, zapoznaj się z wyszukiwarkami lotów.

AUTOBUS

Rosnąca konkurencja wśród przewoźników autobusowych sprawiła, że coraz częściej bilety autokarowe są sprzedawane w bardzo atrakcyjnych cenach. Najlepszym przykładem jest [Polski Bus](#), który otwiera nowe kierunki, a w ramach promocji można kupić bilet już od kilkunastu złotych. Siatka połączeń stale się rozwija i można mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości można będzie dotrzeć do większości europejskich stolic (i nie tylko z Warszawy). Ograniczenia bagażu są tu jednak podobne jak w samolotach: pasażer może mieć jedną dużą walizkę (do 20 kg) i jedną sztukę bagażu podręcznego. Przykładowe ceny biletów rezerwowanych z dwumiesięcznym wyprzedzeniem:

- Warszawa-Wiedeń: 20 zł,
- Warszawa-Berlin: 50 zł.

CARPOOLING

Jeszcze ciekawszy okazać pomysł wspólnego dojazdu na miejsce z innymi osobami, zmierzającymi w danym kierunku. Zjawisko zwane carpoolingiem polega na wspólnej podróży samochodem z innymi pasażerami, którzy jadą w to samo miejsce. Wszelkie koszty przejazdu związane z paliwem, jak i opłatami za korzystanie z płatnych dróg są dzielone na komplet pasażerów i kierowcę, co sprawia, że przejazd jest zdecydowanie tańszy dla kierowcy, który miałby jechać sam, jak również dla pasażerów (porównując choćby koszty biletu kolejowego). Co więcej, carpooling to również szansa na nawiązanie nowych znajomości i uprzyjemnienie sobie podróży.

Jeżeli nie podróżujesz na drugi koniec Europy, warto więc poszukać transportu w serwisach społecznościowych łączących kierowców z pasażerami, takich jak [BlaBlaCar](#) czy Carpooling.pl (niedawno zresztą przejęty przez... BlaBlaCar). Kierowcy oferują miejsca w swoich samochodach za określoną, niewielką opłatą.

PIERWSZE DNI NA ERASMUSIE



ZAPLANUJ POCZĄTEK – NIEWIEDZA KOSZTUJE

Pierwsze dni w nowym miejscu z reguły charakteryzują się tym, że o otaczającej nas rzeczywistości wiemy niewiele. A niewiedza kosztuje, dlatego żeby wydawać swoje pieniądze jak najbardziej racjonalnie, trzeba się dobrze przygotować do wyjazdu. Im więcej informacji zgromadzisz, tym lepiej. Ważne jest, żeby gruntownie przestudiować ceny, szczególnie tak strategicznych rzeczy jak wynajem mieszkania, żeby nie dać się naciągnąć nie do końca uczciwym właścicielom nieruchomości. Warto także znać topografię miasta

i wcześniej określić dzielnice, w których możesz zamieszkać, a także wykluczyć te, z których dojazd do centrum, czy na uczelnię zabierze Ci pół dnia. Poza tym warto także zorientować się w mniejszych sprawach, jak na przykład w tym, w jaki sposób ograniczyć koszty transportu zanim wyrobisz bilet miesięczny (np. kupując bilet tygodniowy), czy która sieć komórkowa oferuje stawki najlepiej dopasowane do potrzeb studentów.

MIESZKANIE I KAUCJA

Jak już wspomnieliśmy, w pierwszych dniach podstawową rzeczą, o której myśli się na Erasmusie, jest mieszkanie. Przyjmujemy, że szukasz go tuż przed wyjazdem albo zaraz po przyjeździe na miejsce. Jeśli miejsce w pokoju, czy też mieszkaniu masz zagwarantowane wcześniej – znakomicie, to jeden duży problem z głowy.

Niezależnie od tego, czy jedziesz na Erasmusa z intencją, by w pierwszych dniach coś znaleźć, czy zamieszkać we wcześniej wynajętym mieszkaniu, przygotuj się na to, że **w pierwszym miesiącu koszt jego wynajmu będzie przynajmniej podwójny**. Oprócz normalnego czynszu (z góry, za cały miesiąc), najczęściej **trzeba przygotować się na konieczność wniesienia kaucji**, zwracanej pod koniec pobytu. Niekiedy jest to jednokrotność, niekiedy dwukrotność normalnej miesięcznej opłaty. Warto o tym pamiętać, by nie zostać niemile zaskoczonym.

NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ PRZED WYNAJĘCIEM POKOJU LUB MIESZKANIA?

Żeby uniknąć rozczarowań, warto dokładnie dopytać o podstawowe kwestie związane z wynajmowanym pokojem lub mieszkaniem. Co trzeba wziąć pod uwagę?

- jakie są całkowite miesięczne opłaty (włącznie z ogrzewaniem w zimie),
- ile wynosi kaucja zabezpieczająca dla właściciela,
- jeśli wynajmujesz przez agencję – jaka jest prowizja za pośrednictwo,
- na jaki czas musisz podpisać umowę,
- czy mieszkanie jest wyposażone (sprzęt AGD, naczynia),
- kto ponosi koszty ewentualnych drobnych napraw (zatkany odpływ, cieknąca spłuczka)?

ZWIĘKSZONE WYDATKI W PIERWSZYCH DNIACH



Pierwsze dni są bolesne dla erasmusowego budżetu, bo to kumulacja wielu wydatków. Owszem, możesz je maksymalnie zracjonalizować (to znaczy nie ponosić głupich, dodatkowych kosztów), ale tak czy inaczej niektóre są zupełnie niezbędne.

Po pierwsze, co już zostało wspomniane wyżej, trzeba zapłacić **kaucję za mieszkanie i czynsz za pierwszy miesiąc**.

Po drugie, trzeba zaopatrzyć się w **bilet miesięczny na komunikację miejską**. Jeśli miasto, gdzie jedziesz na wymianę jest wyjątkowo nieduże, być może wszędzie dojdiesz pieszo lub dojedziesz rowerem miejskim. Jednak najczęściej bilet miesięczny jest bardzo przydatny, a dodatkowo pozwala zaoszczędzić sporo pieniędzy. Na Erasmusie różne decyzje podejmowane są spontanicznie i bez wcześniejszego planu, więc gotowość do wyruszenia w drogę jest zawsze w cenie.

Mimo, że wysokie opłaty roamingowe w Unii Europejskiej zostały zniesione, warto **kupić kartę SIM w miejscowej sieci komórkowej** i w taki sposób porozumiewać się z innymi Erasmuami. W niektórych krajach istnieją specjalne taryfy na kartę (na przykład „Moche” w Portugalii), gdzie rozmowy w ramach sieci są darmowe. Niekiedy karty SIM rozdawane są w tzw. *Erasmus Welcome Pack*, czyli zestawie gadżetów dla nowo przybyłych studentów. Warunkiem jest zasilenie telefonu odpowiednią kwotą co miesiąc. O ile karty SIM są czasem bezpłatne, o tyle telefon doładować musisz – to kolejny wydatek na początek.

Ponadto w większych studenckich skupiskach stowarzyszenia studenckie (takie jak ESN) oferują tzw. *Erasmus Card* – czyli **legitymację Erasmusa**, uprawniającą do tańszych (bądź zupełnie darmowych) wejść na imprezy, zniżek na wyjazdy, czy na różne erasmusowe wydarzenia. To zazwyczaj koszt rzędu 10-15 euro.

Koszty wyposażenia mieszkania i środki czystości – być może uda Ci się zabrać wszystkie potrzebne rzeczy z domu, jednak najczęściej jest to mało realne. Lustro, kubki, kieliszki, patelnia, koc, drabinka do suszenia prania – nie w każdym mieszkaniu to znajdziesz. Mimo, że to drobiazgi, musisz założyć pewną kwotę na tego typu wydatki. Poza tym trzeba będzie kupić również płyn do naczyń, domestos i podstawowe kosmetyki takie jak żel pod prysznic czy pasta do zębów – szkoda na tego typu rzeczy tracić dostępne w bagażu kilogramy, więc bardziej rozsądne jest kupienie ich na miejscu.

Naturalnym jest, że w pierwszych dniach pobytu możesz nie znać wszystkich miejsc, w których można zrobić **zakupy w rozsądnej cenie**. Także z tego powodu musisz liczyć się z większymi wydatkami na początku.

Opłaty ponoszone w związku z samym studiowaniem, w większości przypadków są niewielkie. W grę wchodzi ubezpieczenie, czy wykupienie karty bibliotecznej umożliwiającej na przykład korzystanie z ksero. To wszystko zależy już jednak od przyjmującej uczelni i jej polityki gościnności wobec Erasmusów.

ZARZĄDZANIE PIENIĘDZMI NA ERASMUSIE

Kiedy już ogarniesz pierwsze skumulowane wydatki i zaaklimatyzujesz się w nowym miejscu, musisz zadbać o dobre rozplanowanie środków, żeby w pewnym momencie wyjazdu nie zorientować się, że na koncie nie ma już ani jednego euro.



ZRÓB HARMONOGRAM WPŁYWÓW I KOSZTÓW

Jak tego dokonać? **Po pierwsze zastanów się, kiedy i w jakiej wysokości wpływów na konto się spodziewasz.** Czy będzie to tylko stypendium Erasmusa, czy też inne stypendia (socjalne, naukowe), a może wypłata z Twojej dotychczasowej pracy. Dlaczego jest to takie ważne? Dlatego, że zgodnie z tym, co opisaliśmy powyżej, w pierwszych dniach pobytu za granicą musisz liczyć się z większymi wydatkami niż w pozostałych. Pamiętaj, że w samej końcówce Twojego pobytu za granicą do dyspozycji będziesz mieć dodatkowe pieniądze ze zwrotu kaucji (jeśli będzie wymagana przed zakwaterowaniem i pod warunkiem, że nic nie zniszczysz).

USTAL PRZYBLIŻONY LIMIT DZIENNYCH WYDATKÓW

Kiedy już przeliczysz ile pieniędzy i kiedy wpłynie na Twoje konto – podziel całkowitą kwotę przez liczbę dni, które spędzisz za granicą. Pozwoli Ci to (oczywiście orientacyjnie) dowiedzieć się ile dziennie możesz wydać, żeby mieć pieniądze na cały wyjazd. Pamiętaj, żeby kontrolować swoje wydatki (dobrym pomysłem jest zbieranie paragonów).

Rzecz jasna, nigdy nie będzie tak, że wydasz dokładnie tyle, ile było w planie. Jeśli jednak Twoja dzienna "norma" wynosi dajmy na to 20 euro, a jednego dnia wydasz 35, postaraj się w następnych dniach nieco zaoszczędzić, żeby zrównoważyć bilans. Z własnego doświadczenia wiemy, że jeśli przestaniesz zwracać uwagę na to, ile wydajesz, bardzo szybko konieczne będą drastyczne cięcia w budżecie.

Przemyśl też dodatkowe wycieczki, czy wyjazdy, które będziesz realizować. Erasmus jest znakomitą okazją, by wybrać się z kraju docelowego do miejsc, które przy wyjeździe z Polski wydają się egzotycznymi destynacjami. Na to warto mieć w zanadrzu pewną sumę.

NA KONIEC

Podsumowując wnioski płynące z naszego przewodnika łatwo da się zauważyć, że o ile na Erasmusie spontaniczność życia studenckiego, zabawy i imprez jest jak najbardziej pożądana, tak samo konieczna jest dyscyplina i dobra organizacja jeśli chodzi o sprawy finansowe.

Przestrzegając kilku prostych zasad i co bardzo istotne, mając świadomość tego ile wydajesz, możesz kontrolować i korygować sposób wykorzystywania środków ze stypendium i innych, które pomagają Ci utrzymać się za granicą.

Wcześniejsze przygotowanie do wyjazdu i zapewnienie sobie dodatkowego źródła dochodu sprawi, że nie musisz polegać jedynie na kwocie stypendium. A większa ilość pieniędzy, to jednocześnie większa swoboda, większe możliwości i mniej zmartwień.

Przygotuj swój plan finansowy na cały wyjazd i dokonuj w nim korekt w miarę upływu czasu. *Freestyle* w kwestii wydawania pieniędzy na Erasmusie jest kuszący, ale niestety ma swoje negatywne konsekwencje.

Dodatkowe informacje na temat Erasmusu:

<http://erasmusplus.org.pl/> - oficjalna strona programu

<https://www.facebook.com/groups/pl.erasmus/> - polska giełda informacji Erasmusu

<https://erasmusu.com/pl/> - zakwaterowanie i historie studentów

<http://kontostudenta.pl/erasmus/erasmus.html> - finansowy aspekt Erasmusu

<http://esn.pl/> - Erasmus Student Network

Przewodnik finansowy studentów Erasmusa

© 2011-2017 Redakcja serwisu KontoStudenta.pl

Kopiowanie i wykorzystywanie tekstów bez zgody redakcji zabronione.

Uwagi? Komentarze? Współpraca? Napisz do nas:

kontakt@kontostudenta.pl

Źródło grafik: depositphotos.com, freeimages.com, kontostudenta.pl

KONTOSTUDENTA.PL